

Sygn. akt. I ACa 42/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący	SSA Dariusz Mazurek (spraw.)
Sędziowie:	SA Marek Klimczak SA Roman Skrzypek
Protokolant:	st. sekr. sądowy Aleksandra Szubert

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2013 r. na rozprawie

sprawy z powództwa **M. K.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie

z dnia 23 listopada 2012 r., sygn. akt I C 369/12

I. **o d d a l a** apelację,

II. **z a s ą d z a** od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Powódka M. K. pozwem w niniejszej sprawie domagała się naprawienia krzywdy jakiej doznała na skutek śmierci brata G. S., który zginął w wypadku komunikacyjnym spowodowanym przez osobę kierującą pojazdem marki B. nr rej. (...) ubezpieczonym od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...).

Z tego tytułu domagała się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. kwoty 100 000 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia 2 lipca 2010r. oraz kosztów procesu.

Pozwany w odpowiedzi na pozew domagał się oddalenia powództwa i zasądzenia od powódki na jego rzecz kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 23 listopada 2012r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 80 000 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia 11 sierpnia 2010r. oraz koszty procesu w kwocie

3 871,80 zł. Dalej idące żądanie pozwu oddalił. Nakazał ściąganie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwoty 4000 zł tytułem opłaty od pozwu.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że rozstrzygnął sprawę na podstawie następujących ustaleń faktycznych:

W wypadku komunikacyjnym, który wydarzył się w dniu 3 marca 2010r. w miejscowości W. N. zginął brat powódki G. S.. Zmarły był jednym z pasażerów samochodu marki B., kierowanego przez T. S.. Na skutek naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym przez kierującego pojazdem doszło do zderzenia samochodu z innym pojazdem, a wszystkie osoby znajdujące się w samochodzie marki B. poniosły śmierć.

Zmarły G. był młodszym bratem powódki, jednym z dwanaściorga rodzeństwa. Przed śmiercią mieszkał z rodzicami w miejscowości H.. Był kawalerem. Powódka jest mężatką. Mieszka wraz z mężem i dziećmi w miejscowości położonej około 4 kilometrów od domu rodzinnego. Powódkę łączyły z bratem silne więzi rodzinne. Brat był drużbą na jej weselu i ojcem chrzestnym syna powódki. Często przebywał w domu powódki, jadał u niej obiady, czasami nocował. Pomagał powódce w pracach domowych, bawił się ze swoim chrześniakiem. Śmierć brata była ciężko przeżywana przez powódkę i zaburzyła jej życie. Pomimo upływu kilku lat od śmierci brata powódka nie przeżyła całkowicie żałoby i nie pogodziła się ze śmiercią brata. Powódka nie korzystała z pomocy lekarskiej ani psychologicznej. Obecnie wymaga podjęcia leczenia psychiatrycznego przeciwdepresyjnego z powodu utrwalonych zaburzeń o charakterze nerwicowym związanych z przedwczesną śmiercią brata.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy rozważył, na podstawie art. 446 § 4 k.c. zasadność żądań powódki.

Sąd Okręgowy ocenił, że na wysokość zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej ma wpływ dramatyzm doznań osób najbliższych, proces leczenia traumy, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu, fakt korzystania z fachowej pomocy, uwzględnienie faktu, że poszkodowany na skutek śmierci osoby bliskiej stał się osobą samotną. Wskazał, na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia. Oceniając sytuację powódki po śmierci brata Sąd zwrócił uwagę, że mimo śmierci brata powódce pozostała własna rodzina i liczne rodzeństwo z którymi może nadal utrzymywać więzi rodzinne. Przemawia to w ocenie Sądu za przyznaniem zadośćuczynienia w wysokości umiarkowanej. Wziął też pod uwagę silne więzi łączące rodzeństwo, poziom poczucia osamotnienia, przygnębienia powódki jaki wywołała przedwczesna śmierć brata. Ocenił, że przeżycia te miały wpływ na obecny stan psychiczny powódki.

Na tej podstawie ocenił, że odpowiednie w przypadku krzywdy powódki będzie zadośćuczynienie w kwocie 80 000 zł.

Uwzględniając żądanie o zasądzenie odsetek ustawowych Sąd Okręgowy powołał się na przepis art. 817 § 1 i 2 k.c. i art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych i przewidziane w nich obowiązki ubezpieczyciela w zakresie spełnienia świadczenia w terminach ustalonych ustawą. Sąd Okręgowy ocenił, że pozwany w dniu 27 lipca 2010r. miał świadomość wyjaśnienia wszystkich okoliczności i zebrania wszystkich dokumentów na podstawie których mógł dokonać ustalenia zakresu swojej odpowiedzialności.

Co do rozstrzygnięcia o kosztach procesu jako jego podstawę Sąd Okręgowy wskazał przepis art. 100 k.p.c. oraz wziął pod uwagę, że powódka wygrała proces w 80 %, a wysokość należnego zadośćuczynienia zależała ostatecznie od oceny sądu. Obowiązek uiszczenia przez pozwanego kwoty z tytułu opłaty sądowej od uwzględnionej części jak to uzasadnił Sąd Okręgowy wynika z treści art. 113 ust. 1 u.k.s.c. oraz faktu, że powódka korzystała ze zwolnienia od opłat sądowych.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 23 listopada 2012r. wniósł pozwany zaskarżając wyrok w części uwzględniającej powództwo co do kwoty 60 000 zł oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu zawartego w punktach III i IV sentencji i zarzucił:

- Naruszenie prawa materialnego art. 446 § 4 k.c. poprzez zasadzenie od pozwanego zadośćuczynienia w kwocie rażąco wygórowanej w stosunku do doznanej krzywdy W oparciu o powyższe ustalenia i ocenę Sąd Okręgowy rozważył, na podstawie art. 444 § 1 i 2 oraz 445 § 1 k.c. zasadność żądań powódki.

- Naruszenie przepisów postępowania w zakresie:

- art. 328 § 2 k.p.c. przez nie zamieszczenie w uzasadnieniu wyroku motywów dla których Sąd przyjął do dokonanych ustaleń, że zasadzona na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwota jest adekwatna do krzywdy jakiej doznała powódka;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niedostateczne rozważenie zebranego w sprawie materiału dowodowego i dokonanie jego oceny z pominięciem okoliczności, które powodują niewłaściwe ustalenie stanu faktycznego w oparciu o przepis art. 446 § 4 k.c.

Apelujący zarzucił również naruszenie art. 481 § 1 i 2 k.c. w związku z 316 § 1 k.p.c. poprzez zasadzenie odsetek od dnia 11 sierpnia 2010r., a nie od daty wyrokowania.

Wskazując na powyższe uchybienia apelujący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa ponad kwotę 20 000 zł i zasądzenia od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

Ewentualnie pozwany domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W uzasadnieniu apelacji pozwany argumentował, że z ustaleń Sądu pierwszej instancji nie wynika aby krzywda jakiej doznała powódka była ponadprzeciętna. Podnosił, że powódka mogła przeciwdziałać pogorszeniu się stanu zdrowia podejmując w odpowiednim czasie leczenie, co wpłynęło by na ograniczenie skutków depresji wywołanej śmiercią brata.

W ocenie apelującego ze względu na to, że oceny wysokości zadośćuczynienia dokonał Sąd biorąc pod uwagę stan rzeczy istniejący w chwili wyrokowania odsetki ustawowe od kwoty zadośćuczynienia należnego powódce powinny być zasądzone od dnia wyrokowania.

Powódka w odpowiedzi na apelację domagała się oddalenia apelacji pozwanego i zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie rozpoznając apelację pozwanego, zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa materialnego Sąd Apelacyjny zauważa, że zgodnie z art. 446 § 4 podobnie jak w przypadku art. 445 § 1 k.c. zakres krzywdy poszkodowanego pozostawiony jest do oceny t.z.w. prawu sędziowskiemu. Oznacza to, że określenie wysokości zadośćuczynienia za doznana krzywdę stanowi istotne uprawnienie sadu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji. Oczywiście swobody tej nie można utożsamiać z dowolnością. Pomimo braku w ustawie szczegółowych kryteriów w oparciu o które należy dokonywać oceny zasadności przyznania zadośćuczynienia i jego wysokości – poza stwierdzeniem w art. 445, że suma zadośćuczynienia ma być odpowiednia – judykatura wykształciła powszechnie akceptowane zasady orzekania w tym zakresie. Jednym z podstawowych kryteriów jest odniesienie okoliczności wpływających na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteriów ich oceny do każdego indywidualnego przypadku i konkretnej osoby poszkodowanej. Oznacza to wymóg uwzględnienia wszystkich okoliczności sprawy i indywidualnego podejścia do każdego przypadku.

Dlatego zgodnie z powszechnie akceptowanym w judykaturze poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 listopada 2004r. sygn. akt I CK 219/04 „korygowanie przez Sąd drugiej instancji zasądzonych zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności

sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie”. W niniejszej sprawie Sąd I instancji dokonał rozważenia wszystkich okoliczności, które miały wpływ na zakres krzywdy powódki w zakresie w jakim wynikało to z okoliczności faktycznych sprawy. Zakresu krzywdy w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. nie należy utożsamiać z rozmiarem żalu. Poczucie żalu, straty, osamotnienia i wywołane nimi cierpienia psychiczne są elementami składającymi się na ogólny zakres krzywdy związanej ze śmiercią osoby bliskiej. Poczucie żalu jest tym elementem zakresu krzywdy, który ze swej istoty jest niemierzalny. Pozostając jednak w związku z pozostałymi elementami krzywdy pozwala na ocenę zakresu cierpień i ich skutków na podstawie obiektywnych okoliczności. Można do nich zaliczyć długotrwałość cierpień, zdolność do samodzielnego poradzenia sobie z procesem przeżywania żałoby, stopień zakłóceń w zakresie do możliwości normalnego funkcjonowania w okresie żałoby. O ile zatem poczucie żalu, straty po śmierci brata było u powódki podobne jak u innych członków najbliższej rodziny zmarłego, to zakres doznanej przez nią krzywdy okazał się inny. Wynika to z prawidłowych ustaleń Sądu I instancji opartych na opinii biegłego. Skoro w ocenie biegłego istniały naukowe podstawy do stwierdzenia, że proces przeżywania śmierci brata nie został u powódki zakończony, a w chwili obecnej pozostały w sferze psychicznej powódki trwałe następstwa okresu żałoby, to prawidłowo ocenił Sąd I instancji, że ma to znaczenie dla wysokości należnego zadośćuczynienia. Powyższa ocena nie jest zatem wynikiem jedynie oceny na podstawie prawa sędziowskiego polegającego na pewnej swobodzie w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, ale wynika z subsumcji prawidłowych ustaleń Sądu I instancji do oceny prawnej.

Okoliczności sprawy wskazują, że zerwanie więzi rodzinnej ze zmarłym G. S. spowodowało u powódki szczególnie duże następstwa w zakresie ujemnych przeżyć, poczucia krzywdy i ból po stracie najbliższej osoby. Mając na uwadze kompensacyjny charakter zadośćuczynienia należało ocenić, że skutki w postaci braku tak bliskiej osoby, która uczestniczyła w życiu osobistym i rodzinnym powódki powódka ponosić będzie przez całe swoje życie. W sferze emocjonalnej śmierć brata spowodowała u jego siostry poważne następstwa

(vide opinia biegłego psychologa M. W. k. 97 - 100).

Wpływa to na zakres krzywdy jaki winien być naprawiony. W konsekwencji tych rozważań Sąd Apelacyjny ocenił, że zasądzona przez Sąd I instancji kwota zadośćuczynienia jest adekwatna do zakresu krzywdy jakiej doznała powódka w związku ze śmiercią brata.

Nietrafnie, zarzuca apelujący, że wysokość zadośćuczynienia powinna odnosić się do wysokości stopy życiowej. Cytowane przez apelującego orzecznictwo nie jest dominujące. Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym apelację, nie podziela zapatrywania prezentowanego przez apelującego co do tego, że wysokość stopy życiowej pokrzywdzonego powinna determinować jego poczucie krzywdy i wysokość należnego zadośćuczynienia.

Nietrafnie zarzucił apelujący zaskarżonemu wyrokowi naruszenie przepisu art. 233 § 1 i 328 § 2 k.p.c. Dokonując rozważań na temat zakresu doznanej przez powodów krzywdy Sąd I instancji należyte umotywował swoje stanowisko, wskazując przede wszystkim jakie okoliczności uwzględnił przy ocenie krzywdy powódki. Rozważania te poprzedził szczegółowymi ustaleniami ujemnych skutków jakie poczyniła dla powódki śmierć brata. Ustalenia te Sąd Apelacyjny ocenia jako prawidłowe i uznaje za własne.

Sąd Apelacyjny rozpoznając apelację zauważa, że w judykaturze istniały rozbieżności stanowisk co do określenia daty wymagalności roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia. Zostały one omówione w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011r. w sprawie sygn. akt I CSK 243/10, w którym jednocześnie wyrażono pogląd, że: „Terminem od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę może być w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu jak i dzień tego wyrokowania”. W uzasadnieniu cytowanego orzeczenia zwrócono uwagę na ugruntowane przez judykaturę stanowisko, że odsetki według stopy ustawowej należą się za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia i stanowią rodzaj rekompensaty typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wynikającego z pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Odsetki na podstawie art. 481 k.c. należą się jeżeli zobowiązany nie płaci należnego zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub 455 k.c. Nie sprzeciwia się

temu okoliczność, że zasądzenie zadośćuczynienia jest fakultatywne, a jego wysokość zależy od oceny sądu oraz, że do zadośćuczynienia stosuje się art. 363 § 2 k.c.

Dlatego również w ocenie Sądu Najwyższego zawartej w uzasadnieniu cytowanego wyroku jeżeli powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki należą się zgodnie z żądaniem o ile zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście należała się powodowi tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że ustawa o działalności ubezpieczeniowej nakłada na ubezpieczyciela określone obowiązki (art. 16 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. Nr 123, poz. 1151 z późn. zm.). Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 listopada 2009 r. sygnatura akt II CSK 257/09:

„Po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku ubezpieczyciel - jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców (art. 355 § 2 k.c.) - obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody. Obowiązku tego nie może przerzucić na inne podmioty, w tym uprawnionego do odszkodowania. Nie może też wyczekiwać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu. Bierne oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. Rolą sądu w ewentualnym procesie może być jedynie kontrola prawidłowości ustalenia przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 stycznia 2000 r., III CKN 1105/98, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 134, z dnia 19 września 2002 r. V CKN 1134/2000, niepubl. i z dnia 15 lipca 2004 r., V CK 640/03, niepubl.).

Kierując się powyższymi wskazaniem i biorąc pod uwagę okoliczności faktyczne sprawy należało ocenić, że ustalony przez Sąd Okręgowy terminem wymagalności świadczenia na podstawie art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 16 lipca 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) ustalony został zgodnie z obowiązującym prawem i odpowiada okolicznościom faktycznym ustalonym w sprawie. W określonej przez Sąd dacie nie istniały żadne okoliczności, które wyłączałyby odpowiedzialność pozwanego lub wpływały na ocenę zasadności żądania. Bez znaczenia dla wymagalności roszczenia powódki była niewłaściwie dokonana przez pozwanego ocena rozmiaru krzywdy i wysokości zadośćuczynienia. W konsekwencji powyższych rozważań wobec niezasadności apelacji pozwanego co do rozstrzygnięć zawartych w punktach I, III, IV zaskarżonego wyroku brak było uzasadnienia do zmiany wyroku w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu, które zgodnie z art. 100 k.p.c. zostały rozdzielone przez Sąd I instancji pomiędzy strony w stosunku do wyniku sprawy.

Z tych względów i na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego jako w całości nieuzasadnioną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Na zasądzone koszty składa się wynagrodzenie pełnomocnika powodów w wysokości wynikającej z § 13 ust. 1 punkt 2 i § 6 punkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie(...).